

## Taki jestem

Perfect

Nienawidzę takich dni  
kiedy się nie dzieje nic  
jakby skacowany świat  
w jakąś czarną dziurę wpadł  
wtedy strasznie nosi mnie  
bo rdzewieje w pochwie miecz  
jak mi w drogę wejdzie kto  
to na oślepie mogę ciąć

Staram się pokonać czas  
w rok zaliczać lata dwa  
gdy dopada na coś chęć  
nie odmawiam sobie, nie  
muszę tak rozpędzić wóz  
by pod stopą opór czuć  
a gdy opór wkurza mnie  
mam sposoby by go zgnieść

nigdy nie mów sobie, że to koniec  
w murze zawsze luźna cegła jest

kiedy zaczną ostro grać  
nie potrafię w miejscu stać  
gdy po skórze biega prąd  
podkoszulek lubię zdjąć  
obserwuje pilnie jak  
na drabinie wyścig trwa  
niezły fan-klub trzeba mieć  
by do cycka dorwać się

czasem czuję - zaraz eksploduję  
bo mnie w jojo znowu zrobić chcą

Nikt na wylot nie zna mnie  
nie wie jaki gonię sen  
własną wizję muszę mieć  
od słodczy wolę seks  
w pale się nie mieści mi  
meczennikiem sprawy być  
ten co rację zawsze ma  
w końcu musi tyłu dać

taki jestem i nie wstydzę się  
nie wiem ile pozy we mnie jest